ANDRZEJ BUDZYŃSKI

ur. 1952; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Zemborzyce, dzieciństwo

Kontakty z Lublinem

Targowisko przy ulicy Pocztowej, koło dworca kolejowego, to było najbliższe miejsce, gdzie rolnicy [z Zemborzyc] mogli przywieźć swoje towary. Pierwsze moje kontakty z Lublinem, to były właśnie wyprawy na ten targ. Pamiętam do dzisiaj, że bilet na trasie Zemborzyce-Lublin kosztował 2,20 zł. To było dla jednego dużo, dla innego – nie. Niektórzy jechali rano pociągiem na targ – między piątą a szóstą były pierwsze kursy. Ja szedłem z mamą pieszo 10 kilometrów. To też była atrakcja, bo szło się cały czas wzdłuż rzeki [Bystrzycy], ścieżka prowadziła przez cały Wrotków i dzisiejszą dzielnicę Nałkowskich. Później do mostu kolejowego przy ulicy Janowskiej i dalej, ulicą Krochmalną do tego targu. Maszerowaliśmy 2-3 godziny w jedną stronę, później spędzaliśmy parę godzin na targu. Tam były i stoiska, i gospodarze, którzy bezpośrednio z furmanek sprzedawali towar. Rolnicy rozkładali na ręczniku lub kocu swój towar: jajka, mleko, serek – i w ten sposób odbywał się handel. Po południu mama kupowała mi bułeczkę czy rogalika i ruszaliśmy w drogę powrotną. Ale czasem pociągiem jeździliśmy.

Mama głównie zajmowała się domem, natomiast ojciec zabierał nas na wycieczki niedzielne do Lublina. Pamiętam [też], że kilka razy byliśmy na pokazach samolotowych w Świdniku. Zwykle jechaliśmy do Lublina pociągiem i później spacerkiem szliśmy w kierunku Starego Miasta, przez Krakowskie Przedmieście i wracaliśmy sobie piechotką przez ulicę Lipową w kierunku rzeki, do wysokości MPWiK-u dzisiejszego, tak zwaną Nową Drogą, czyli obecną ulicą Piłsudskiego, w rejon dworca kolejowego, przez Park Ludowy. Te wycieczki pamiętam.

Później przyszła szkoła średnia, więc codziennie dojeżdżałem pociągiem, a potem pieszo lub trolejbusem poruszałem się w kierunku Alei Racławickich. Pociąg przyjeżdżał kwadrans po siódmej. Do ósmej trzeba było zdążyć dojechać na Aleje Racławickie.

Data i miejsce nagrania	2019-08-06, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"